

Zjazd szkół im. Jana Pawła II

w 87. rocznicę urodzin

Od ponad 5-ciu lat Zespół nasz bierze czynny udział w organizowaniu 18-go maja Zjazdu Szkół im. Jana Pawła II. Na ten dzień staramy się, poprzez wejście w kontakt z zakładami w mieście i z poza miasta, o przydział różnych artykułów cukierniczych i napoi dla dzieci biorących udział w Zjeździe.

W tym roku otrzymaliśmy z Maspex'u – 4050 soczków, oraz 2130 kremówek z różnych restauracji i cukierni z Wadowic i z

poza Wadowic. I tak cukiernie: „Beskidzka” Zawoja – 640 szt., „Catabriga” Sucha – 400 szt., cukiernia Pana Lenia Wadowice – 210 szt., cukiernia Pani Hardek Wadowice – 320 szt., restauracje: „Paradise” Wadowice – 240 szt., „Piwnica” Maków P. – 320 szt.

Ofiarodawcom za wspomniały dar serca – Bóg zapłać.

*Imieniem Zespołu Charytatywnego
Stanisława Bandola*

ISSN 1640-0607
27 maja 2007r. Nr 21 (376) Rok 8

Spieszmy się kochać

**Niedziela
Zesłania Ducha Świętego**

Ojciec Święty

*Ty zawsze byłeś i jesteś
w naszym życiu, bo przecież
żyjesz!*

*Dzięki Ci Boże, że mogliśmy
żyć w czasie pontyfikatu Jana
Pawła II. Łączymy się w mo-
dlitwie ze wszystkimi proszący-
mi o Jego rychłą beatyfikację.*

*Józefa, Jan i Michał Witek
Franciszek Suski*

Chrzest Św.

*Z radością zawiadamiamy,
że w ostatnim czasie następujące
dzieci przyjęły Sakrament Chrztu:*



Ida Bogucka-Jamka, córka Ryszarda i Euenniki
Patrycja Targosz, córka Krzysztofa i Marzeny
Paulina Pasternak, córka Jacka i Magdaleny

toni Ryłko, syn Mirosława i Eweliny
mian Jucha, syn Piotra i Barbary
astian Opaliński, syn Albina i Sylwi
ryk Góra, syn Grzegorza i Sylwi
Igor Tarnowski, syn Piotra i Anny
Jakub Kłaput, syn Grzegorza i Kariny
Bartłomiej Kruliczak, syn Marcina i Moniki

Pogrzeb

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszli do wieczności:



Śp. Alina Kamieńska, ur. 1929 r., zam. ul. Iwańskiego
Śp. Bolesław Drabik, ur. 1929 r., zam. Pl. Kościuszki
Śp. Józef Spyrka, ur. 1948 r., zam. ul. Trybunalska

Wieczne Spoczywanie racz im dać Panie

*Wszystkim Parafianom, sympatykom naszego kościoła i Gościom,
życzymy miłej niedzieli i Bożego błogosławieństwa na każdy dzień.*

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Infułata Jakuba Gila**
Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962
tel. 873-20-96, e-mail wadbazyl@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z DZIEJÓW
APOSTOLSKICH:**

Dz 2, 1-11

**Przyjdź, Duchu Święty, napelnij serca swoich wiernych
i zapal w nich ogień swojej miłości.**

EWANGELIA: J 20, 19-23

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami. Przyszedł Jezus, stanął pośrodku, i rzekł do nich: „Pokój wam!” A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”.

SEKWENCJA

Przybądź, Duchu Święty, Ześlij z nieba wzięty Światła Twego strumień,
Przyjdź, Ojciec ubogich, Przyjdź, Dawco łask drogich, Przyjdź, Światłości sumień.

O, najmiłszy z gości, Słodka serc radości, Słodkie orzeźwienie.

W pracy Tyś ochłodą, W skwarze żywą wodą, W płaczu utulenie.

Światłości najświętsza, Serc wierzących wnętrza Poddaj Twej potędze.

Bez Twojego tchnienia, Cóż jest wśród stworzenia? Jeno cierń i nędze.

Obmyj, co nieświęte, Oszłym wlej zachętę, Ulecz serca ranę.

Nagnij, co jest harde, Rozgrzej serca twarde, Prowadź zabłąkane.

Daj Twoim wierzącym, W Tobie ufającym, Siedmiorakie dary.

Daj zasługę męstwa, Daj wieniec zwycięstwa, Daj szczęście bez miary.

Oto słowo Pańskie

Co to wszystko znaczy?

Opis Zesłania Ducha Świętego, nakreślony piórem św. Łukasza, zawiera szczegóły, które powinny intrygować nas w takim samym stopniu, co dar glosolalii udzielony uczniom Jezusa. Wydarzenie ma miejsce w dniu Pięćdziesiątnicy, czyli w jednym z najważniejszych świąt żydowskich. To święto zakończenia żniw, radosna celebracja daru życia i ziemi gromadząca pielgrzymki rolników z całego Izraela. To święto ukoronowania, wyzwolenia z utrapień i

oddania się radości. Tego dnia świętuje się także nadanie Tory, Prawa Bożego wrytego palcem Bożym, w którym to palcu św. Augustyn widział figurę Ducha Świętego, otwierającego umysły wiernych na Słowo Boże. Zupełnie naturalnym jest zatem, że właśnie tego dnia uczniowie Jezusa otrzymali niezwykły dar. Duch Święty jest dany wierzącym jako pierwszy owoc długiego żniwa samego Boga.

O. Wiesław Dawidowski OSA

(ciąg dalszy ze str. 5)

Rycerz Matki Bożej – Maksymilian Kolbe. Toć przecież gruźlik. Z historii wiemy, że po I wojnie światowej gruźlica zbierała w Polsce ogromne żniwo. Była ona pokłosiem odpowiedniego odżywienia, a także brakiem higieny. Zakonnik Maksymilian to człowiek o jednym płucu. Normalnie to powinien być tak zajęty sobą – nie widzieć niczego innego prócz ratowania swego zdrowia. Tymczasem przez tego chorowitego zakonnika Bóg działa cuda. Zakłada Niepokalanów Polski, a później Japoński. Staje u początku największe wydawnictwa przedwojennego. On człowiek chorowity przeżyje w bunkrze głodowym wszystkich swoich kolegów. Oprawcy musieli go dobijać zastrzykiem fenolu. Niezbadane są wyroki Opatrzności Bożej. „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia”. Jego niespotykana cześć do Matki Bożej, jakże była bliska naszemu największemu rodakowi. Duchowość założyciela Niepokalanowa, a także Jana Pawła II Wielkiego są z sobą spokrewnione. Zwłaszcza dotyczy to pełnego oddania się Maryi. Zawierzenie jej siebie i wszystkiego co się stanowi. Stąd moja ogromna radość, że relikwie św. Maksymiliana są złożone na ołtarzu Matki Bożej

Wciąż remont

Dzięki odnowieniu elewacji zewnętrznej, nasza bazylika przybrała bardzo szlachetny wygląd. Widać, jak bardzo kościół wadowicki jest bazyliką. Obecnie dokonujemy odnowienia południowej ściany, czyli absydy. Na skutek dobudowań w ciągu wieków naszego kościoła, poszczególne elementy świątyni pękają. Widać było duże szczeliny, które powiązaliśmy specjalnymi klamrami. Na nie nałożyliśmy silną, stalową siatkę, żeby pękającą ścianę wzmocnić.

Nieustającej Pomocy, której obraz 16 czerwca 1999 roku koronował ten, który był Totus Tuus.

Trzecie zdumienie przeżyłem przy mogile ks. Popiełuszki, która znajduje się na placu przykościelnym Św. Stanisława Kostki na Żoliborzu w Warszawie. Myślałem wtedy o niepojętych mocach Bożych, które ze słabego narzędzia czynią mocarza. Kimże mogła być ta chłopczynka z białostockiej wioski, położona za górami i lasami. Normalnie mógł być w życiu nieśmiały, zakompleksiały mężczyzna. Tymczasem Bóg sprawia, że staje się księdzem warszawskim. Wchodzi w środowisko robotnicze. Trzeba dodać, że nie tylko w nim duszpasterzuje, bo także towarzyszy ludziom kultury zwłaszcza aktorom, a także pielęgniarcom. Jest oparciem dla ludzi miażdżonych. Władze komunistyczne jego mocy tak się boją, że wszystko robią, aby go zniszczyć – zabić. Stojąc nad jego mogiłą opasaną różańcem uwielbiam Boga za to, że dotykam świadectwa niezwyklej Bożej Mocy działającej w ludzkiej ograniczoności i słabości. Był to dla mnie czas oczarowania mocami Bożymi, które działają w ludzkiej ograniczoności i słabości.

ks. Proboszcz

Wszystko to, co robimy, jest realizacją fachowych orzeczeń inżynierów. Ufam, że prace te będą trwałe.

Po wykończeniu tej pracy, trzeba się zabrać za nasze organy. Są one w stanie opłakanym. Pod koniec maja ma być specjalna komisja organistowska z Kurii Krakowskiej, która ma orzec, czy można jeszcze te zdezelowane organy remontować, czy też trzeba myśleć o zakupie nowych. A może da się kupić organy używane? Zobaczmy, co nam Komisja Kurialna zaproponuje.

Intencje mszalne:



Poniedziałek 28 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Adam Handzlik
7.⁰⁰ Śp. Maria Konarska
Śp. Lubomira Sitarz
8.⁰⁰ O zdrowie i potrzebne łaski dla Róż Różańcowych
iks. Opiekuna od 7 róz
10.⁰⁰ Śp. Stanisława Byrska
12.⁰⁰ Śp. Tadeusz Knap - 10 r. śm.
16.⁰⁰ Śp. Paweł Kurek
18.⁰⁰ O zdrowie, błog. Boże i potrzebne
łaski dla Łukasza Laskowskiego
Śp. Bogusława Pałosz - 14 r. śm.

Wtorek 29 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Skowronek
7.⁰⁰ Śp. Maria Krupnik
7.³⁰ Śp. Stanisława Radwan - 4 r. śm.
8.⁰⁰ Śp. Helena Smolec
12.⁰⁰ Śp. Stanisława Byrska
18.⁰⁰ Śp. Lucjan Cibor
Śp. Aleksander Gurdek

Środa 30 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Skowronek
7.⁰⁰ Śp. Stanisława Byrska
7.³⁰ Śp. Tadeusz Brańka - 36 r. śm, izmarli z rodziny
8.⁰⁰ Śp. Józef Płonka - 6 r. śm.
12.⁰⁰ Śp. Stanisław Łopata
18.⁰⁰ W intencjach nowenny

Czwartek 31 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Skowronek
7.⁰⁰
7.³⁰ Śp. Aleksander Gurdek
8.⁰⁰ Śp. Aniela i Stanisław Schabowicz
Śp. Honorata i Ludwik Kowalczyk
Wintencji Wandy, o zdrowie i cierpliwość
12.⁰⁰ Śp. Aniela Zielińska
18.⁰⁰ Śp. Jan Siuta - 2 r. śm.
Śp. Stanisława Byrska

Piątek 1 czerwiec

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Skowronek
7.⁰⁰ Śp. Józef Kleszcz
7.³⁰ Za dusze w czyściu cierpiące
8.⁰⁰ Wynagradzająca Bożemu Sercu za grzechy świata
12.⁰⁰ Śp. Stanisława Byrska
18.⁰⁰ Śp. Edward Wyka
Śp. Zofia Kolber

Sobota 2 czerwiec

- 6.⁰⁰ Śp. Aleksander Gurdek
7.⁰⁰ Śp. Stefan Bernacik - 15 r. śm.
7.³⁰ Śp. Stanisława Byrska
8.⁰⁰ Z okazji 120-lecia linii kolejowej Wadowice-Bielsko
12.⁰⁰ Za Kościół, Benedykta XVI, o rychłą
beatyfikację Jana Pawła II, za Ojczy-
znę, Radio Maryja i TV Trwam
W 57 r. matury w LO Wadowice
18.⁰⁰ W 30 r. matury Liceum Ekonomiczne-
go i za zmarłą koleżankę
Śp. Bogusława Brańka - 2 r. śm.
Śp. Robert Jaworski
20.⁰⁰ W intencji Róż Różańcowych

Niedziela 3 czerwiec

- 6.⁰⁰ O zdrowie i błog. Boże dla s. Jadwigi
7.³⁰ W intencji członków Straży Honorowej NSPJ
szczególnie w intencji chorych
Śp. Mieczysław Dębski, Józef,
Genowefa Lempard
9.⁰⁰ Śp. Stanisława Byrska
10.³⁰ Śp. Wiktoria Gierat i Genowefa
12.⁰⁰ Śp. Lucyna Mamcarczyk
Śp. Czesław Byrski
13.¹⁵ Chrzty
19.⁰⁰ Śp. Jan Meus - 12 r. śm,

Niedziela Zesłania Ducha Świętego 27 maja 2007 r.

1. W dzisiejsze wielkie Święto, otwierając się na działanie Ducha Świętego, prosimy Go o nieustanne ożywianie w nas życia chrześcijańskiego.

2. Jutro 28 maja – Święto Najświętszej Maryi Panny – Matki Kościoła. Msze św. odprawiamy o godz. 6.00, 7.00, 8.00, 10.00, 12.00, 16.00 i 18.00.

3. We wtorek pielgrzymujemy do Zakopanego. Wyjazd o godz. 7.00. W planie Dolina Strążyska.

4. W czwartek kończymy nabożeństwo ku czci Matki Bożej natomiast w Pierwszy Piątek rozpoczynamy czerwcowe nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Jezusowego. Będzie się ono odbywało o godz. 18.30.

5. W pierwszy piątek spowiadamy rano od 6.00 oraz popołudniu większa ilość kapłanów od 16.00.

6. W sobotę 2 czerwca na Mszę o godz. 8.00 zapraszamy członków Rycerstwa Niepokalanej oraz tych, którzy się podjęli duchowej adopcji dziecka. W tym dniu nawiedzamy chorych i starszych z sakramentami świętymi. Na Mszy o godz. 8.00 modlić się będziemy o błogosławieństwo Boże z okazji 120-lecia linii kolejowej Wadowice-Bielsko Biała. Natomiast na Mszy o

godz. 10.00 w intencji 100-lecia klubu „Ska-wa” – Msza dziękczynno-błagalna. Młodzież z klasy I gimnazjum zapraszamy na godz. 10.00, natomiast z klasy drugiej na godzinę 11.00. W tym dniu wieczorne nabożeństwo o rychłe wyniesienie Sługi Bożego Jana Pawła II na ołtarze rozpoczynamy adoracją o godz. 19.00, a następnie msza św. o godz. 20.00. Będą z nami Parafianie z Kleczy Dolnej wraz ze swymi Duszpasterzami.

7. W sobotę ks. Mieszko wraz z ks. Maciejem z młodzieżą wadowicką pielgrzymują nad jezioro Lednickie.

8. W przyszłą niedzielę jest Uroczystość Trójcy Przenajświętszej. W naszej archidiecezji kończy się okres spowiedzi i komunii świętej wielkanocnej. Składka z przyszłej niedzieli przeznaczona jest na pokrycie kosztów związanych z remontami kościoła.

9. Członków Rady Duszpasterskiej oraz Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej zapraszamy na spotkanie w centrum Caritas w Stryszowie. Wyjazd w przyszłą niedzielę o godz. 10.00.

10. Za półtora tygodnia jest Boże Ciało. Prosimy, aby pierwszy ołtarz przy kościele przygotowali członkowie OSP wraz z rodzicami dzieci pierwszokomunijnych.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

Święci tego tygodnia: w poniedziałek – Święto Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła, we wtorek – wspomnienie św. Urszuli Ledóchowskiej, dziewicy, w czwartek – Święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, w piątek – wspomnienie św. Justyna, męczennika, w sobotę – wspomnienie świętych męczenników Marcelina i Piotra.

Wielka radość

18 maja przeżyaliśmy 87. rocznicę urodzin naszego Największego Rodaka. Od śmierci Jana Pawła II modłę się do Boga, za Jego przyczyną, aby wspierał poczynania związane z obchodem Jego uroczystości. I tym razem Bóg mnie wysłuchał. Nie musiał się wstydzić Jan Paweł II przed światem, a z pewnością był bardzo zadowolony, gdy widział z domu Ojca Niebieskiego, jak w Wadowicach przeżyaliśmy rocznicę Jego urodzin.

W tym dniu przybyło 4600 młodzieży ze swymi wychowawcami ze szkół noszących imię Jana Pawła II. W procesji z kościoła św. Piotra do naszej bazyliki poczty sztandarowe z 140 szkół ukazywały rangę uroczystości. Młodzież zapełniła większą część rynku wadowickiego. Na pozostałą weszło prawie 80 orkiestr strażackich z przeszło 2 tys. uczestników orkiestr dętych. Widok z podwyższenia, które było sceną dla mszy św., a także na koncerty, był imponujący.

Piątkowy dzień przepelniony był radością. Słoneczna pogoda o rześkiej, majowej temperaturze, pomagała w przeżywaniu tego dnia. Bardzo piękny i bogaty program wypełnił 87. rocznicę urodzin. Młodzież szkół, która przyjechała z różnych stron Polski, z radością przeżyła południowy koncert zrealizowany przez kleryków z seminarium oo. Bernardynów z Kalwarii. Było ich sześciu wraz ze studentem – perkusistą, a potrafili rynek wadowicki napęłnić wielką miłością Boga i ludzi. „Boża radość jak rzeka wypełnia duszę mą...” Szlachetnym było również to, że Wadowice, jako dom Ojca Świętego, karmił uczestników tego spotkania. Dzieci podejmowane były kanapkami i napojami w Podhalaninie, a w Domu Katolickim kremów-

kami i soczkami. Wielką wdzięczność wyrażam obsłudze kuchni wadowickiego hotelu wojskowego, a także Paniom z Zespołu Charytatywnego. Dobrze, że zadbałście o ziołódki uczestników.

Ks. Prałat Tadeusz Kaperek, troszczący się o rozśpiewanie uczestników na mszy św., wywiązał się z tego trudnego zadania doskonale. Przekazuję mu wielką wdzięczność za wykonanie w Grafikonie folderów z tekstami pieśni.

Wydawało mi się, że dość trudno jest połączyć wodę strażaków z ogniem uczniów. Pierwsi poważni, dostojni z trąbami przy boku, a ci drudzy to przecież żywiol. Po raz kolejny doświadczyłem, że żywiol młodości potrafi opanować brać strażacką. Na mszy św., którą celebrował ks. Biskup Tadeusz Rakoczy, wraz z 52 kapłanami, przeżyłem radość spokojnego, głębokiego uczestnictwa wszystkich tych, którzy zajmowali nasz rynek. Ordynariusz bielsko-żywiecki to artysta słowa. Przez całe lata, jako watykanista, był blisko Ojca Świętego, dlatego w sposób bardzo ciekawy mówił o Jego życiu.

Koncert orkiestr strażackich, wraz z chórami, był imponujący. Sam widok tylu śpiewających chórzystów połączony setkami grających instrumentów był wstrząsający. Wielka wdzięczność należy się P. Józefowi Cholewce za to, że w sposób bezpardonowy mobilizuje orkiestry strażackie do granie w urodziny Papieża.

Wieczorny koncert urodzinowy, na który złożyły się występy artystów prezentujących różne style, był z pewnością odpowiedzią na zapotrzebowanie różnych grup ludzi, które w nim uczestniczyły. Brałem udział w tym koncercie i wiele z tego nie rozumiałem. W duchu myślałem sobie, jak bardzo trzeba być szerokim, żeby pojąć i zrozumieć te różne style uzewnętrzniają-

ce bogactwo sceny, oraz kontaktu z parzącymi i słuchającymi.

Każdy sukces, a dzień 18 maja 2007 roku z pewnością nim był, ma wiele ojców. Wszystkim należy się wdzięczność, poczawszy od tych nadprzyrodzonych, niebieskich, poprzez tych, co są na tej ziemi, są z nami. Wielka wdzięczność dla tych, którzy z miłości do Ojca Świętego przybyli, często z bardzo daleka, od Białegoostoku i Szczecina, tak młodzi ze sztandarami szkolnymi, jak i starsi uczestnicy or-

Nadziwić się nie mogę

Podczas ostatniej pielgrzymki do Niepokalanowa, oraz Warszawy przeżyłem trzy wielkie zdziwienia, wprost osłupienia.

Pierwsze związane było z Laskami. Odwiedziliśmy największy ośrodek dla dzieci i młodzieży niewidzącej. Szkołę podstawową, gimnazjum i średnią. Dokładnie opowiedziano nam o założycielce Róży Czackiej. Urodziła się w bogatej, szlacheckiej rodzinie. Miała zapewnione wszelkie warunki tak do rozwoju duchowego jak i materialnego. Niestety zabrakło jej zdrowia. Choroba oczu stała się jej udziałem. Bogaci rodzice dużo dali pieniędzy na leczenie przed grożącą ślepotą. Niestety choroba posuwała się dalej. Wtedy już była panią ponad 20 letnią. Spotkała lekarza o wielkiej sławie, wielkiego specjalistę w tej dziedzinie, który miał jej odwagę powiedzieć: „Dziewczyno nie wyleczymy Ciebie. Musisz się liczyć, że obejmie Cię ciemność”. I wtedy ów profesor powiedział: „Stać Cię, byś przetworzyła Twoje kalectwo w błogosławieństwo dla tych, którzy nie widzą”. Przeżyła szok, ale dzięki pomocy Bożej oraz szlachetnych ludzi, a zwłaszcza rodziny, stanęła na nogi. Wy-

kiestr strażackich. Jak dobrze, że ich koordynowali Pan Dyrektor Kazimierz Kuzoń z Radoczy wraz z księdzem Edwardem Łatką, oraz Pan Józef Cholewka. Ślę podziękowanie twórcom koncertów, tak duchownym jak i świeckim. Z wielką wdzięcznością dziękuję tak Urzędowi Miasta z Panią Burmistrz, jak również Starostwu, z Panią Starostą, a także Pani Dyrektor Kuratorium, oraz Pani Komendant Policji. Dobra współpraca buduje piękne dzieła. Raduje serca uczestników.

ks. Proboszcz

jechała za granicę, do Francji i tam zaczęła poznawać sposoby kształcenia dzieci niewidomych. Dokładnie się z nimi zapoznała. Dużo czytała na ten temat. Rozmawiała ze światłymi ludźmi. Jako wynik tych rozmyślań daje początek ośrodkowi w Laskach pod Warszawą. Jej bogata duchowość promieniuje na innych. Jest założycielką zakonu żeńskiego noszącego nazwę Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża. Jego celem jest posługa dzieciom i młodzieży ociemniałej. Dzieje się to wszystko, gdy Polska po latach odzyskuje wolność. Laski z biegiem lat promieniają. Skupiają wielkie polskie umysły. Ludzka bieda dzieci niewidzących gromadzi tych, którzy chcą im pomagać. Cmentarz w Laskach jest dowodem przedziwnej emanacji dobra. Spoczywa na nim poeta Lechoń, Słonimski, wielki filozof Stefan Świerżawski i jego żona, żona Mazowieckiego, Jerzy Zawiejski. Wielkim przyjacielem Lasek był ks. Kardynał Stefan Wyszyński. W Laskach przeżyłem pierwsze zdumienie: jak można przekształcić, dzięki łasce Bożej, własne nieszczęście w szczęście innych.

Następne zdumienie graniczące z osłupieniem przeżyłem w Niepokalanowie. Wielki

(ciąg dalszy na str. 7)